



Zakończyła tu życie wczoraj staruszka, znana pod nazwą Aleksandrowej, której ogródek, gdzie dostać można było wyborny śmietany, kawy i niezrównanego chleba jej wypieku, był ogólnym punktem schadzki w porze wiosennej i letniej całego towarzysztwa tutajszego bez różnicy odcięcia. Mało kto z przybywających do Krakowa, pominął ten wygodny odpoczynek w pięknych wieczorach i nie wstąpił do ogródka, w którym Aleksandrowa od lat kilkadziesiąt dzierżyła niepodzielne berło letnich podwieczorków.

Lwów, 22 grudnia.

(3) Czterech przez rady powiatowe: lwowska, rudnicka, przemyska i sądecka wybranych marszałków, niezatwierdził cesarz na tych przez współobywateli nadanych im urzędach. Namiestnictwo rozpiśało w skutek tego nowe wybory. Podając o tym wiadomość, dodam, że krok ten rzędu najgorsze sprawił u nas wrazenie i że okoliczność iż na postanowienie korony głównie namiestnik wpływał, wywołała kwas nawet w obozie najbezwzględniejszych hr. Gołuchowskiego zwolenników. Ktokolwiek błąd na to postanowienie monarchy wpłynął i przychylił się, że odmówiono sankcji wspomnianym wyborcom, przysłużył się złe i rządowi i krajowi, bo wywołał wcale niepotrzebną w naszym położeniu opozycję, a tą razą opozycję uzasadniłą. Trzem z pomiędzy niezatwierdzonych wyborów odmówiono dla tego sankcji cesarskiej, ponieważ wybrani w powiatach rudnickim, przemyskim i sądeckim marszałkowie pp. Henryk Janko, ks. Adam Sapieha i Fortunat Studnicki skompromitowali się w obec Moskwy, popierając w r. 1863 i 1864 wczesne jedynie, jak wiadomo, przeciw Moskwie skierowane powstanie narodowe. Jakież tego postępowania rzędu następstwa? Oto postanowiono na próżno rządowi na nowo tych samych w tych powiatach wybrać marszałków, a konsekwencją tego będzie oczywiście nowe wybory niezatwierdzenie, co znowu będzie przyczyną, iż te rady powiatowe nie będą mogły wejść w życie, gdyż według rozumowania namiestnictwa rada powiatowa tak długo uorganizować się nie może, póki nie ma marszałka.

Ze to, co mówię, nie jest wynikiem jakiegoś pesymistycznego zapatrywania, świadczą najlepiej przeprowadzone właśnie ponowny wybór marszałka rady powiatowej w Rudkach. Wczoraj zgromadziła się tam rada powiatowa, a zawiadomiona, że ponieważ wybór jej poprzedni marszałka, który padł na p. Henryka Jankę z Horszana, przez cesarza zatwierdzony nie został, kogo innego swym marszałkiem wybrać musi, przystąpiła do nowych wyborów i wybrała ponownie znaczną bardzo większością głosów powszechnie szanowanego p. Jankę swym marszałkiem. P. Janko, dziękując za ten dowód zaufania swych współobywateli, oświadczył w swej przemowie, że przyjmuje ten wybór nie jako uznanie swych zasług, lecz „jako dowód niezawisłości, wytrwałości i dojrzałości politycznej swych wyborców, którzy pomimo doznanych zaraz na pierwszym kroku przeszkód stoją wytrwale przy wolności głosów swoich i przy prawach przez sejm uchwalonych, a przez N. pana sankcyonowanych.“ Ze cesarz, odmówiwszy raz już swej sankcji wyborowi takiemu, i teraz go niezatwierdzi, jest podobno niewątpliwem.

W Rudkach zamierzają także podjąć i przemyska rada powiatowa i p. Sapiehę, jak słychać, wybrać na nowo swym marszałkiem ks. Adama Sapiehę.

Lwowska rada powiatowa uległa woli rzędu i wybrała w miejsce niezatwierdzonego przez cesarza hr. Leszka Borkowskiego, marszałkiem swym posła p. Kornela Krzczunowicza. Dodać należy, że i hr. Borkowski miał za sobą znaczną liczbę głosów, przeważało jednak zdanie, iż przagnąć wprowadzić radę powiatową w życie i niechęć narażać jej na rozwiązania, należy ustąpić rządowi.

P. Blum, dyrektor teatru niemieckiego tutejszego, bankrutuje. Wczoraj wierzyliście jego chcieli zabrać na mocy wyroku sądowego dochód z przedstawienia, które dawało tu poraz ostatni przejeżdżające francuskie teatrystwo dramatyczne pod dyrekcją p. Feliksa. Ponieważ ten dochód był własnością dyrektora francuskiego, wdała się policja i oddała pieniądze z kasy p. Feliksa. Pan Blum długo się przy dyrekcji utrzymywać nie będzie w stanie. P. Miłazewski, dyrektor teatru polskiego, kierujący nim tak znakomicie, stara się teraz i o dyrekcję teatru niemieckiego. Popiera go w tym względzie kurator fundacji skarbkowskiej ks. Jabłonowski, wychodząc z tej zasady, że jeżeli już fundacja ta ma paść ofiarą teatru niemieckiego, lepiej niech bierze subwencję, z funduszu tego dyrektora sceny niemieckiej dawana, najbliższy mu p. Miłazewski, niż jakiś tam Blum. Z całego serca życząc panu M., aby otrzymał i teatr niemiecki.

Lwów, 23 grudnia.

+ Okurendzie arcybiskupa Wierchlejskiego z powodu propagandy schizmatyki między ludem naszym pisał już. Teraz na skutek presji, wywieranej przez namiestnictwo, poszedł w ślady konsystorza łacińskiego także i konsystorz ruski. Kurenda metropolity Litwinowicza jest jednak znacznie ogledniejszą. Nie wspomina on w niej ani o schizmie, ani o Moskwie. W kurendzie swej wystosowanej do dekanatów wyzywa konsystorz ruski, by księża pouczali lud, iż nie powinien chodzić za granicę do cerkwi. Kurenda przedstawia duchowieństwu, iż stankanie się ludu z obcymi żywiołami jest szkodliwem. Podkopuje to zaufanie do własnych księży. Jest to dla nich niejako wotum nieufności. Zresztą takie chodzenie do dalszych cerkwi jest stratą czasu. Cała kurenda jest pisana nadzwyczaj ogólnikowo. Konsystorz wziął sobie widocznie za zadanie i namiestnictwo dogodzić i Moskwy nieobraczać. I wilk syty i koza cała. Ks. metropolita trzymał się i tu widać ruskiego przystojaka „na pered ne wyrwyj sia, z tyłu ne zistawajsia, seređyny trzy-majsia.“

Pan Beke w Radzie państwa dowodził, że redukcja procentów od papierów rządowych jest niepotrzebna i nie-możliwa. P. ministrowi finansów widocznie tak mówić było potrzeba. O ile to wiemy, nastąpi i unifikacja długu państwa i konwersja tych najrozmaitszych papierów i redukcja procentów. Od wszelkich papierów rządowych ma się płacić po konwersji tylko 2½ od sta. Procenta od papierów przemysłowych mają być stósunkowo bardzo wysoko oprocentowane.

Wiedeń, 19 grudnia.

X. X. Obecny tydzień jest tygodniem wyczekiwania urodzin austriackiej konstytucji. Mało być wielki tydzień urodzenia Austrii — bodajby tylko nie był tygodniem jednego więcej rozczarowania w następstwach. Zmiana ustawy lwowej i prawa zasadnicze wraz z ustawą o delegacjach państwowych, owa niby złota buła swobód kon-

stytucyjnych i obecnego dualistycznego państwowego ustroju, mają się teraz lada dzień ukazać opatrzone najwyższą cesarską sankcją. Jako następstwo ma zaraz za niemi w tropy wystąpić odpowiedzialne ministerium konstytucyjne dla Cislitaw, wybór prezesa i wiceprezesów w izbie niższej przez izbę dokonyany, gdyż dotąd przysięga była mianowana przez cesarza, oraz i wybór delegacji z tutejszej połowy monarchii. Czyliż to małej wagi są oczekiwania? Iż to kombinacji, ile domysłów krąży o tem wszystkim od paru dni po Wiedniu i po tutejszych dziennikach! Sztuka już napisana — dekoracje na ukończeniu — role lada chwilę rozdane będą i pierwsza próba wkrótce nastąpi. Lecz któż dziś zgadnie, jaki sąd wyda przyszła krytyka i na autorów tej komedii, czy też dramatu, i na aktorów, co w pierwszych zaraz wystąpią rolach.

Po nad całą jednak sceneryą tej sztuki bardzo cięzka i ciemna zawieszona jest draperya długa państwa, która bądź co bądź, mimo różowych na nią poglądów p. Bekego, psuć będzie cały efekt tego pierwszego przedstawienia. Izba panów, która dała już dowody niezbyt zgodnego zapatrywania się z uchwałami izby niższej co do ilości długu państwowego na tutejszą połowę monarchii, w skutek ugody z Węgrami przypadającej, przagnęła zmniejszyć wrazenie mglistej przyszłości — a raczej widząc, że inaczej być już nie może, z wielką rezygnacją, choć nie bez ciężkich westchnień w swem sprawozdaniu, smutnej więc razem poddając się konieczności, bez opozycji i zmian przyjmując uchwałę długową izby niższej. Iż to poświęcenia na wszystkie strony! aby tylko na tegoroczną gwiazdkę (Christbaum) dać całej monarchii dualizm, a cislitawskiej połowie osmą poprawną edycją konstytucji i świeżo upieczone odpowiedzialne ministerium. Gwiazdka to będzie nie lada zieleniec, ale chojną bez pnia i korzeni, przybrana blizszymi cackami. Dzieci będą skakać koło niej i klaskać w dłonie i radować się, lecz starsi w poglądach lub doświadczeniu przypatrując się tylko mogą w oczekiwaniu, rychliż ta chojna zeschnie się i w zielonych obłoci iglic, a wtedy trzeba ją będzie za drzwi znowu wyrzucić. Ciekawość, jak też przyszłoroczna gwiazdka tutaj wyglądać będzie?

Złożenie ministerstwa idzie dość tępo. Nazwiska kandydatów uprzednio już doniosłem. Między ks. Carlosem Auerspergiem a p. Giskrą chwieje się dotąd prezydencja rady ministrów. P. Giskra na każdy jednak raz ma wniósł do ministerstwa i objąć tękę spraw wewnętrznych. Hr. Taaffe ma być zastępcą prezesa a zarazem ministrem obrony krajowej. Berger ma objąć ministerstwo sprawiedliwości, a pod nim Waser ma być podsekretarzem stanu w zakresie sprawiedliwości. Hasnerowi stałe przeznaczą tękę oświecenia. Finanse chwieje się między Herbstem a Bratlem, lecz utrzymują, iż ostatni ma więcej dla siebie pewności, popierany będąc przez p. Bekego za oddaną mu usługę gorącą obroną w sprawie o dług państwa. O p. Plenerze uchylili przecie na teraz wieści. Herbst wolębieli centralistów, dla nas zaś jest pożądanym i sympatycznym p. Bratlem. Ministerstwo handlu i rolnictwa nie ma na teraz jawnego kandydata, mówią nawet, iż tą tęką rząd pragnie obdarzyć któregoś z Polaków. Być więc znów może, iż z tęką lub bez niej zasiądzie w radzie ministrów który z naszych rodaków polskich, wszelako nazwisk nie godzi się wymienić przed czasem. Tak dotychczas rzeczy stoją — o czem jednak jutro powiemy.

Każda sankcyonowana przez cesarza ustawa z prawa dopiero w 45 dni po jej ogłoszeniu obowiązująca tutaj poczyna. Otóż, aby prawa, tworzące całość konstytucyjną i ugody z Węgrami, nie potrzebowały tak długo dawać na siebie czekać, rząd wniósł nagły wniosek, aby z dniem ich ogłoszenia weszły zaraz w życie. Izba niższa wniosek ten pospiesznie zamieniła w uchwałę, a jedyni tylko posłowie polscy, którym ta konstytucyjna niedogadza ustawa i którzy przeciw jej całoci wciąż głosowali, konsekwentnie głosowali i przeciw takiemu jej przyspieszeniu. Z tego to więc nawet pospiechu widoczne jest: jak hr. Beust radby już jak najprędzej złożyć nowe ministerium, aby się całkiem cofnął na wygodniejsze li kanclerskie krzesło, i nie potrzebować po tem zasiadać w izbie jako minister, lecz tylko jako poseł z czeskich izb handlowych. Ministerstwo finansów państwa całego objąć ma nadal pan Beke. Jako ministra wojny całego państwa wymienią zaś jen. Gablentza w miejsce dzisiejszego jen. Johna.

Skoro tylko ustawa konstytucyjna jako sankcyonowana ogłoszona zostanie w izbie niższej, izba przystąpi zaraz do wyboru prezesa, czego na sobotę spodziewają się. Jeżeli równocześnie ministerium nie będzie jeszcze złożone, to pan Giskra ma zapewniony wybór dla siebie niemal jednogłośnie. Przy nim wiceprezesami zostaliby najpewniej wybrani: Kaiserfeld i Ziemiałkowski. Jeżeli zaś pan Giskra już teraz objąłby tękę, lub gdyby to nieco później nastąpiło, to Kaiserfeld najprawdopodobniej objąłby tękę prezesa — choć nie bez pewnego ze strony centralistów przeciwnictwa, których kandydat p. Plener sam się nawet innym stronnictwom zaleca, sądząc bez nadziei utrzymania się. W każdej kombinacji Ziemiałkowski będzie jednym z wiceprezesów, zyskawszy sobie u całej izby szacunek.

Wybór delegacji nastąpi zapewne w sobotę, a może dopiero aż w niedzielę, po dokonaniu tych wyborów izba przystąpi do odczytania konstytucji na świętne ferie. Dla naszych posłów, zwłaszcza tych, którzy aż do Lwowa wracają mają do domów, trudno będzie na czas zdążyć na Święta, zwłaszcza, iż w Galicji ogromne są zaspy śniegu. Około 8 stycznia mają się zebrać delegacje państwowe, a około 25: znowu izba na nowo rozpocznie dalsze czynności. W ten sposób sejmy krajowe chyba w kwietniu lub maju się zbiorą.

Wszystkie grupy poselskie z krajów koronnych w izbie niższej układają obecnie listy swych delegatów. Koło polskie wybrało już z pośród siebie siedmiu, i dwóch zastępców. Mają więc wyjść z koła polskiego na delegatów: Ziemiałkowski, hr. Adam Potocki, Zyblikiewicz, Gros, Czajkowski, Zbyszewski, hr. Henryk Wodziecki. Zastępcy: Wężyk i hr. Stanisław Tarnowski. Palestyna przeważała tym razem w składzie deputacji jakby w trybunale Piotrkowskim. Mam przekonanie, iż menery, których dziełem jest taki wybór, nie bardzo się nim zasłużyli. Blizsze w tym względzie uwagi jednak na później.

Wiedeń, 20 grudnia.

X. X. Położenie od wczoraj nie zmieniło się tutaj. Te same oczekiwania, taka sama jeszcze niepewność co do osób, mających wnieść do składu nowego ministerstwa. Te same wszelako co wczoraj obiegają i dziś nazwiska. Uważano wszelako na dzisiejszem posiedzeniu izby, że p. Brestl musi mieć więcej, niżeli p. Herbst pewności w otrzymaniu teki finansów, a to dla tego, iż dzisiaj ukazał się wystrzyżony i wyświeżony, co mu się dotąd wcale nie przytrafiło. Mimo jednak tych toaletowych niedostatków p. Brestla, to dla nas wejście jego do ministerium może być tylko pożądanem, bo on jeden dotąd w izbie stałe bronił spraw, przez naszą delegację podnoszonych. Jest to zacy człowiek, zdolny ekonomista, a nawet finansista,

i z Polakami żyjący od dawna w dobrych stósunkach. Lecz, jak powiedziałem, do tej chwili co do składu osób przyszłego ministerstwa nie stanowczego nie nastąpiło. Są jeszcze jakieś trudności i wahania, które niebawem, zdaje się, usunięte zostaną, a niepewność skończy się. W ostateczności w tym trudnym porodzie baron Beust zastąpi zresztą miejsce dra Brauna.

Ustawy konstytucyjne i ostatnie względem długów państwa ugody z Węgrami leżą już do podpisania na stole cesarskim. Cesarz jednak ma podobno pewien wstręt do dnia piątkowego, i dla tego tak ważnych uchwał dzisiaj podpisać nie chciał. Jutro więc zapewne podpisane i w izbach ogłoszone zostaną, a za niemi jutro także ma nastąpić wybór prezesa izby, oraz i delegacji. Jutro więc ma dla Austrii zabłysnąć dzień długo oczekiwanego rekonstytucyjnego monarchii. Słota przecież fatalna, która zaniósł się i na jutro, zżbił trochę usposobienia i humory tych, co do tej nowej dla Austrii konstytucyjnej ery tak wielkie przywiązują znaczenie.

Panu Bekemu przy końcu jego kariery jako cislitawskiego ministra finansów nie powiodły się zamierzone operacje finansowe. Wniósł on bowiem do izby niższej żądanie upoważnienia, aby mógł doprowadzić do skutku zamierzoną przez siebie sprzedaż dóbr państwa (domenów) za 15 milionów guldenów. Komisya wszelako budżetowa jednomyślnie sprzeciwiała się żądaniu p. Bekego. Wniosek więc p. ministra skarbu nie przyszedł tak rychło pod obrady izby, a w każdym razie w ten sposób, jak go postawił p. Beke, nie uzyska w izbie odpowiedniej uchwały. Delegacja nasza sprzeciwiała się musi sprzedaż dóbr skarbowych w Galicji z zasady, aby i tych resztek z bogactw z czasów polskich pozostałości nie zmarnowano jak tyle już poprzednio. Drugi wniosek naglący, jaki temi dniami p. Beke w izbie postawił, także się mu nie powiódł. Dotyczył on zmniejszenia zwrotu od wywozu za granicę spirytusu z 6 na 5 krajarów od stopnia alkoholometru i pewnej ulgi w opłatach od wyrobu wódki w drobnych gorzelniach, oraz zmniejszenia zwrotu opłaty od cukru przy wyprowadzaniu go za granicę. P. Beke żądał we wniosku, aby to prawo weszło zaraz w życie z dniem 1 stycznia nadchodzącego roku — otóż izba zmiany wniesione przyjąwszy, co do obowiązujących uchwał zastrzegła sobie czas trzymiesięczny. Służny to był bardzo względ izby, aby nie zmieniać nagle systemu opodatkowania wódczanego i cukrowego wśród rozpoczętej kampanii fabrycznej, a nadto, aby nie dawać spekulantom sposobności korzystania z producentów możliwością zrywania zawartych już kontraktów o spirytus i cukier, do wywozu za granicę przeznaczonych.

Groźny artykuł Inwalida ruskiego, przypominający tenon sławny manifest cara Mikołaja do Europy w r. 1848 „ukorzenie się narodów“, wielkie tu w politycznych sferach zrobił wrażenie. Z kończącym się rokiem jakby huk dziać, zapowiada on nowe na rok następujący dla Austrii trudności. Moskwa widocznie szarżowała, musi się czuć na siłach w gotowych dla niej przemyślach, skoro znalazła już teraz chwilę obecną za stosowną, aby tak zachwale i otwarcie przemówić. Niedołęstwo napoleońskiej polityki i dyplomatyczne półśrodki polityki hr. Beusta doczekały się już pierwszego ze strony Moskwy wyzwania — a bodaj czy nie upokorzenia.

PRUSY.

\* Berlin, 26 grudnia. Po odczytaniu w senacie i w izbie pruskiej nastąpiła tu w świecie politycznym cisza; gazety tutejsze zajmują się obecnie głównie rozprawami w izbach włoskich i francuskich. Tam rozbierają podanie się do dymisji ministerstwa Menabrea, tu projekt o reorganizacji armii. Lubo każdy organ stósownie do zajmowanego przez siebie stanowiska odmiennie zapamiętuje się na te kwestie, to jednakże wszystkie się zgadzają w tem, że póki Europa bynajmniej nie jest zabezpieczona, przeciwnie, że ciężka burza zawisła nad nami, której gromy w krótkim czasie odezwą się mogą. To też każde z wielkich mocarstw europejskich dokłada jak na teraz wszelkich starań, aby armię swą uorganizować jak najlepiej, zaopatrzyć ją w jak najbardziej morderczą broń. Król pruski Wilhelm, jak się dowiaduje Milit. Wochenbl., podpisał następujące zmiany, dotyczące się pensji oficerów i urzędników wojskowych a mające być wprowadzone od 1 stycznia r. p. w życie: 1) Wszyscy dowódcy pułków gwardii i liniowych (z jednym wyjątkiem dowódcy pułku garde du corps, który swą dotychczasową pensją i nadal ma zatrzymać) pobierać będą rocznie 2600 tal. 2) Pensya wszystkich poruczników i podporuczników (z wyjątkiem poruczników arsenalnych) podwyższa się o 60 tal. rocznie. 3) Pensya przeciwciężu lekarzy podwyższa się, a mianowicie: dla korpulentnych lekarzy sztabowych z 1500 na 1800 tal., dla wyższych lekarzy sztabowych z 1000 na 1150 tal., dla lekarzy sztabowych z 500 na 600 tal., dla lekarzy-asystentów z 300 na 360 tal., resp. z 240 na 300 tal. 4) Przeciężu pensya płatników (Zahlmeister) podwyższa się z 430 tal. na 500. 5) W miejsce dotychczasowego żołdu wachmistrza lub sierżanta, pobieranego przez konowałów, otrzymywać będą sztabowi konowałowie pensją roczną 300 tal., konowałowie 216 tal., a podkonowałowie 180 tal. Dotychczasowe dodatki dla konowałów sztabowych w ilości 4 tal. miesięcznie, dla konowałów i podkonowałów w ilości 2 tal. miesięcznie, upadają od 1 stycznia r. p. 6) Dochód pułkowy ustanawia się na 230 tal. rocznie, który wypłacany będzie miesięcznie w ilości 19 tal. 5 gr. 7) Wszyscy wojskowi, w dół od feldfebla począwszy, otrzymywać będą prócz dodatku do miejsca garnizonu przywznanego, jeszcze nadzwyczajny dodatek po 3 fen. dziennie, ażeby się lepiej wyżywić mogli. 8) Żołnierze urlopowani, powołani do ćwiczeń pod chorągwie, pobierać będą zamiast milowego, dotąd wypłacanego w ilości 3 gr. 9 fen., na dzień podróży 6 gr. 3 fen. 9) Ilość koni przy każdej baterii pieszej zwiększa się o 3 konie wierzchowe. 10) Liczba oficerów niższych przy pułkach jazdy po 5 szwadronów oznacza się na 5 poruczników i 13 podporuczników. 11) Dla przełożonych nad oddziałami karnemi istnieje 10 posad kapitańskich po 600 tal. pensji i 16 posad porucznikowskich z pensją zwyczajnych poruczników w piechocie.

Staats-Anzeiger zamieszcza następujące komuniké: Dziennik belgijski La Finance już przed kilku tygodniami twierdził, że pięć wielkich dzienników paryskich otrzymało było subwencję od Prus. Król rząd byby zmienił to za równie mało godne swej uwagi uważał, jak wiele innych podobnych, gdyby o twierdzeniu prasy belgijskiej nie było mowy w francuskim dziele prawodawczym; gdzie jak się zdaje, nie przyjęto stanowczo, iż wiadomość ta nie jest zgodną z prawdą. Jesteśmy urzędowo upoważnieni do oświadczenia, że twierdzenie to w całości jak i pojedynczo pod względem każdego z tych dzienników pomienionych, tudzież pod względem podanych nam, nieprawdziwe jest i zmyślone.

Minister wojny Roon otrzymał trzymiesięczny urlop, za którym się udaje, celem poratowania nadwężonego zdrowia, nasamprzód do Francji południowej. Zastępować go będzie w ministerstwie wojny świeżo mianowany jen.-porucznikiem jen. Podbielski, w ministerstwie mary-

narki kontr-admirał Jachmann, Minister Roon ma mieć defekt chroniczny w organach oddechowych. Kr. Ztg spodziewa się jednakże, że po upływie urlopu będzie mógł na nowo urząd swój sprawować.

FRANCYA.

\* Paryż, 23 grudnia. Korespondent tutejszy do Koeln. Ztg donosi o wielkim ruchu, jaki w ostatnim mianowicie czasie wzniósł się we wszystkich arsenalach i warsztatach wojskowych. Nawet prace przedwstępne do organizacji ruchomej gwardii narodowej już są po-kończone, choć odnośnie prawo na niejdną jeszcze napotka w izbach przeszkodę. Słowem Francya tak jest przysposobiona, iż na wiosnę nawet bez gwardii ruchomej, 700,000 żołnierza będzie miała pod bronią. — Obok tego alarmującego doniesienia, wypada także jako symptom ogólnego położenia zaznaczyć uporczywe powtarzanie wieści o zajeściu między rządem francuskim a belgijskim, którym tłómacząc żądanie dymisji dwóch ministrów belgijskich. Journ. de Geneve zapewnia, że rząd francuski nie tylko Belgii, ale także Szwajcarii i Holandii zrobił propozycje związku celnego. Journ. de Paris dalej nawet zachodzi, mówi bowiem: „Widomo, że król belgijski nasładować w tem wielkie państwa, chciałby przeprowadzić także prawo o reorganizacji armii, do czego ministrowie belgijscy ręki przysłażyć nie chcą. Powodem ma być układ, który stanął między królem belgijskim a królem pruskim, w czasie ich widzenia się w Gandawie. O ile nam wiadomo, traktat podobny do projektowanego przez Francję został już zawarty lub ułożony między Belgią a Prusami, który w zamian miały poręczyć Belgii jej zupełną niezależność. Wiadomości te podajemy ze wszelkimi zastrzeżeniami i bardzo byłbyśmy szczęśliwi, gdyby nam zaprzeczono.“ Zaprzeczenia dotąd nie ma, wątpliwość tu jednakże, by wiadomość powyższa była prawdziwą. Wchodząc w przymierze bądź z Prusami bądź z Francją, Belgia traciłaby swą neutralność, która jest warunkiem jej bytu i najlepszą obroną. Król belgijski w przewidywaniu wypadków chce mieć armię silniejszą, dziwić się temu nie można dla braku za symptomat wyjścia z systemu neutralności. W razie wielkiej wojny traktaty słabo bronią neutralności, jeżeli jej w ogóle bronią. Jedyną rękojmią neutralności wówczas jest siła samego państwa neutralnego. Zrozumiało to dobrze Szwajcaryja, zrozumie zapewne i Belgia. Neutralność, za którą stoi armia ze stu tysięcy ludzi dobrze opatrzonych i uorganizowanych, a chociażby nawet z 50 tysięcy, opartych na takiej twierdzy jak Antwerpia, nikt nie naruszy, a przynajmniej dobrze się namyślił nie naruszy. Z drugiej strony Belgia ze swego dzisiejszego położenia takie ciągnie korzyści, iż wątpić należy, by rząd się ich chciał zrzekać, wchodząc w jakieś przymierze, któreby mu odejmowały charakter i korzyści państwa ściśle neutralnego.

Dziś zapadły wyroki w znaniej sprawie pp. Nacquet, Accolas i towarzyszy, oskarżonych o udział w tajnych towarzystwach politycznych. Pierwszy skazany został na 15 miesięcy więzienia i 1500 franków grzywny, drugi na rok więzienia i 1500 franków grzywny. Tani obywateli otrzymali także po wiekszej części po roku, kilku najmniej skompromitowanych po trzy miesiące więzienia.

Cesarz przyjmował w przedłużonej audyencji barona Magnusa, b. posła pruskiego przy cesarzu Maksymilianie w Meksyku.

WŁOCHY.

\* Florencia, 24 grudnia. Sprawy na półwyspie włoskim przybierają postać coraz groźniejszą. Wybrnąwszy co niedawno dość szczęśliwie z rozpaczywego położenia, na jakie Włochy narażali śmiała ale zarazem i niewczesna wyprawa Garibaldeggo, przetrwawszy następnie wywołane przez nią przesilenie ministerialne, stoi kraj ten już znowu w obec przyszłości niepewnej i w groźne może wypadki brzemiennej. Po dwutygodniowych, nader ożywionych a nawet burzliwych rozprawach nad wniesieniem do izby niższej interpelacji w kwestyi rzymskiej poniosło ministerstwo generała Menabrea onegdaj przy końcowem głosowaniu nad porządkiem dziennym, za którym się było oświadczyło, porażkę, w skutek której generał widział się zniwolonym podać się do dymisji.

Wypadek ten głosowania przypisać należy głównie tworzącemu się w izbie i kraju stronnictwu pośredniemu, którego przewodzą, poseł Depretis, o tyle za-wiódł ogólne oczekiwanie, że w końcu nie stanął po stronie ministerstwa, lecz oświadczył, że w obec kwestyi rzymskiej zachowa się neutralnie. Z drugiej jednak strony sam generał Menabrea przyczynił się także do porażki swej. Mowa bowiem jego, miana podczas rozpraw, nie tylko nie dołatała usunąć podejrzenia, jakie większa izba połowa żywi przeciw niemu, lecz zwiększyła nawet jeszcze to podejrzenie. Oświadczał się on w niej za programem narodowym, ogłaszającym Rzym stolicą królestwa włoskiego, lecz dodał zarazem, że obecne położenie wymaga cierpliwości i że „Rzym powinien być koroną budowy“. Sławne te słowa przypomniły posłom przyrzeczenie cesarza Napoleona III, przed kilku dane laty; uważano je zaś za dwuznaczne, sądząc, że „korona budowy“ znaczy tyle, co ubiegać się za ideałem, za celem, którego nigdy osiągnąć nie można, i dla tego przyjęto je w izbie ze śmiechem i szemraniem głośnem. Generał Menabrea starał się wprawdzie zatrzeć niepomysłne słów tych wrażenie dnia następnego przez oświadczenie, że rząd wstrzyma wypłatę procentów od długu papieżkiego, jaki Włochy przypięły na siebie przez konwencję wrześniową. Ale oświadczenie to jak z jednej strony nie dołatało już zjednać ministerstwu unysłów izby poselskiej, tak z drugiej strony znowu nader zrobiło wrażenie w Paryżu i dało nawet powód do kroków dyplomatycznych ze strony gabinetu tuieryjskiego. Dodać do tego i to jeszcze należy, że p. Rattazzi, poprzednik generała Menabrea, zerwawszy zupełnie z stronnictwem konserwatywnym, wystąpił w izbie jako otwarty przewodnik lewicy, oświadczaając, że Rzym jest dla Włoch nieodzownie koniecznym, że bez Rzymu nie ma jednoci Włoch, bez jednoci zaś nie ma zgody, nie ma zmartwych powstałych Włoch! Tak tedy upadło ministerstwo generała Menabrea 201 głosami przeciw 199, a więc tylko większością dwóch głosów!

Po podaniu się do dymisji generała Menabreidwie król Wiktor Emanuel miał przed sobą drogę: albo przyjąć te dymisya, albo rozwiązać parlament obecny. Pierwszą pójść nie chciał ze względu na zagranicę drugą chwycić się nie śmiał z obawy rozruchów i dla tego dał generałowi pełnomocnictwo do utworzenia nowego gabinetu a prezesa izby zniwolił do korzystania z nadchodzących świąt i odcroczenia izby aż do 7 stycznia; sam zaś udał się do ulubionego Turynu, co zwykły był zawsze czynić, kiedy na około pałacu Pitti w Florencji gromy uderzały. W obecnej tedy chwili wszystko od dwóch zależy rzeczy: czy się uda generałowi Menabrea utworzyć gabinet nowy, żywość polityczną i czy żywioły niespokojne pozostaną spokojne.

\* Dla przerwanego komunikacji z Wiedniem z powodu zawiłej śniegowej otrzymaliśmy też i następującą korespondencję: „Wiedeń, 19 grudnia.“



## Tanie cygara

dla karczmarzy, oberżystów w cenie od 4 do 20 tal. poleca

**J. Chociszewski,**  
w Chelmnie. (Pr. Z.)

Mnogi 2 i 3 tal. za kopę. Lososia wędzonego, sardynki, kawior, węgierka marynowana, półgęski, anachoris rozsyła

**J. C. Gross** w Gdańsku.

## Tanie papierosy

czyli cygareta: **Militair fort** 100 szt. 13 sgr. **Militair fort** 100 szt. 16 sgr. **Ture fort** 100 szt. 20 sgr. **Sultan doux** (dla dam) 100 szt. 24 sgr. itd., oraz przedni turecki tytuł poleca

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Papierosy te pochodzą z sławnej petersburskiej fabryki: **La Ferme**. Sprzedającym z drugiej ręki rabat 33%, pety wyżej.

**J. Chociszewski,**  
Chelmno (w Pr. Z.)

Prusk. losy 1/4-1/2, rosz. S. Basch, Berlin, Gertraudenstr. 4. [7546]

## ESENCYA

z salsaparyli Colbert.

Jeden z najdawniejszych i najskuteczniejszych środków roślinnych, krew czyszczących, w chorobach złego przymiotu (syfilis), zanieczyszczeniu krwi i wyrzutach na ciele. Metoda użycia w polskim języku.

Dostać można w Paryżu w aptece p. Colbert w pasażu Colbert, Nr. 7 i 8. Skład główny dla Królestwa Polskiego u p. Gallego w Warszawie, w Wilnie u p. Chrościńskiego, w Lublinie u p. Mazurkiewicza, we Lwowie u p. Piotra Mikolajch, w Krakowie u p. Brunona Micyńskiego, w Poznaniu w aptece p. dr. Mankiewicza. [6328]

**RUPTURY**

moga być wyleczone przez ciągłe użycie bandaży elektro-medycznego wynalazku Doktora Marie, mającego przywilej na lat 15.

Dostać można w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec. 44; w Warszawie w aptece pana Chrościńskiego; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. [6976]

**RUPTURY**

moga być wyleczone przez ciągłe użycie bandaży elektro-medycznego wynalazku Doktora Marie, mającego przywilej na lat 15.

Dostać można w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec. 44; w Warszawie w aptece pana Chrościńskiego; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. [6976]

**RUPTURY**

moga być wyleczone przez ciągłe użycie bandaży elektro-medycznego wynalazku Doktora Marie, mającego przywilej na lat 15.

Dostać można w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec. 44; w Warszawie w aptece pana Chrościńskiego; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. [6976]

**RUPTURY**

moga być wyleczone przez ciągłe użycie bandaży elektro-medycznego wynalazku Doktora Marie, mającego przywilej na lat 15.

Dostać można w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec. 44; w Warszawie w aptece pana Chrościńskiego; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. [6976]

**RUPTURY**

moga być wyleczone przez ciągłe użycie bandaży elektro-medycznego wynalazku Doktora Marie, mającego przywilej na lat 15.

Dostać można w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec. 44; w Warszawie w aptece pana Chrościńskiego; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. [6976]

**RUPTURY**

moga być wyleczone przez ciągłe użycie bandaży elektro-medycznego wynalazku Doktora Marie, mającego przywilej na lat 15.

Dostać można w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec. 44; w Warszawie w aptece pana Chrościńskiego; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. [6976]

**RUPTURY**

moga być wyleczone przez ciągłe użycie bandaży elektro-medycznego wynalazku Doktora Marie, mającego przywilej na lat 15.

Dostać można w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec. 44; w Warszawie w aptece pana Chrościńskiego; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. [6976]

**RUPTURY**

moga być wyleczone przez ciągłe użycie bandaży elektro-medycznego wynalazku Doktora Marie, mającego przywilej na lat 15.

Dostać można w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec. 44; w Warszawie w aptece pana Chrościńskiego; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. [6976]

**RUPTURY**

moga być wyleczone przez ciągłe użycie bandaży elektro-medycznego wynalazku Doktora Marie, mającego przywilej na lat 15.

Dostać można w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec. 44; w Warszawie w aptece pana Chrościńskiego; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. [6976]

**RUPTURY**

moga być wyleczone przez ciągłe użycie bandaży elektro-medycznego wynalazku Doktora Marie, mającego przywilej na lat 15.

Dostać można w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec. 44; w Warszawie w aptece pana Chrościńskiego; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. [6976]

**RUPTURY**

moga być wyleczone przez ciągłe użycie bandaży elektro-medycznego wynalazku Doktora Marie, mającego przywilej na lat 15.

Dostać można w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec. 44; w Warszawie w aptece pana Chrościńskiego; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. [6976]

**RUPTURY**

moga być wyleczone przez ciągłe użycie bandaży elektro-medycznego wynalazku Doktora Marie, mającego przywilej na lat 15.

Dostać można w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec. 44; w Warszawie w aptece pana Chrościńskiego; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. [6976]

**RUPTURY**

moga być wyleczone przez ciągłe użycie bandaży elektro-medycznego wynalazku Doktora Marie, mającego przywilej na lat 15.

Dostać można w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec. 44; w Warszawie w aptece pana Chrościńskiego; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. [6976]

**RUPTURY**

moga być wyleczone przez ciągłe użycie bandaży elektro-medycznego wynalazku Doktora Marie, mającego przywilej na lat 15.

Dostać można w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec. 44; w Warszawie w aptece pana Chrościńskiego; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. [6976]

**RUPTURY**

moga być wyleczone przez ciągłe użycie bandaży elektro-medycznego wynalazku Doktora Marie, mającego przywilej na lat 15.

Dostać można w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec. 44; w Warszawie w aptece pana Chrościńskiego; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. [6976]

**RUPTURY**

moga być wyleczone przez ciągłe użycie bandaży elektro-medycznego wynalazku Doktora Marie, mającego przywilej na lat 15.

Dostać można w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec. 44; w Warszawie w aptece pana Chrościńskiego; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. [6976]

**RUPTURY**

moga być wyleczone przez ciągłe użycie bandaży elektro-medycznego wynalazku Doktora Marie, mającego przywilej na lat 15.

Dostać można w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec. 44; w Warszawie w aptece pana Chrościńskiego; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. [6976]

**RUPTURY**

moga być wyleczone przez ciągłe użycie bandaży elektro-medycznego wynalazku Doktora Marie, mającego przywilej na lat 15.

Dostać można w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec. 44; w Warszawie w aptece pana Chrościńskiego; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. [6976]

**RUPTURY**

moga być wyleczone przez ciągłe użycie bandaży elektro-medycznego wynalazku Doktora Marie, mającego przywilej na lat 15.

Dostać można w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec. 44; w Warszawie w aptece pana Chrościńskiego; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. [6976]

**RUPTURY**

moga być wyleczone przez ciągłe użycie bandaży elektro-medycznego wynalazku Doktora Marie, mającego przywilej na lat 15.

Dostać można w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec. 44; w Warszawie w aptece pana Chrościńskiego; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. [6976]

**RUPTURY**

moga być wyleczone przez ciągłe użycie bandaży elektro-medycznego wynalazku Doktora Marie, mającego przywilej na lat 15.

Dostać można w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec. 44; w Warszawie w aptece pana Chrościńskiego; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. [6976]

**RUPTURY**

moga być wyleczone przez ciągłe użycie bandaży elektro-medycznego wynalazku Doktora Marie, mającego przywilej na lat 15.

Dostać można w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec. 44; w Warszawie w aptece pana Chrościńskiego; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. [6976]

**RUPTURY**

moga być wyleczone przez ciągłe użycie bandaży elektro-medycznego wynalazku Doktora Marie, mającego przywilej na lat 15.

Dostać można w Paryżu na ulicy de l'Arbre Sec. 44; w Warszawie w aptece pana Chrościńskiego; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza. [6976]

**RUPTURY**

## Żelazka do prasowania

ogrzewające się węglami z kamienia (Cheminet) (które prasują się bez duszy) najnowszej konstrukcji,

## Machiny do siekania mięsa

stosowane na praktyczne podarki gwiazdkowe poleca

Magazyn sprzętów kuchennych i domowych

## S. J. Auerbach.

## Handel win i restauracya

pierwszego rzędu

## Eberle & Kauffmann

w Bydgoszczy, w Rynku, za Fryderykiem, poleca wielki skład win, wyborną kuchnię i osobne salony. (7817).

## Wrocławski kantor asfaltu

**R. Stiller,**  
Wrocław w domu banku szlacheckiego, poleca się do wykonywania wszelkich robót asfaltowych i dekarckich przez ludzi doświadczonych przy użyciu najlepszego materiału i poleca równocześnie niemieckie, francuskie i amerykańskie asfalty w masie i bryłach, kruszce Goudron, tekturę, gwoździe tekturowe, cement drzewny, asfaltowy laśnik tekturowy itd.

**Platy mozaikowe z Mettlach**  
do podłóg z masy trwałej jak stal w najrozmaitszych i najpiękniejszych kolorach. Wzory i rysunki są na żądanie na usługi. (7731).

## Nerwowo-arteryjalna esencja wzmacniająca.

Esencja ta usuwa: impotencję, polucję, prostą słabość i to przy regularnym życiu w sposób trwały. Nie wzburza ona momentalnie, by potem tym więcej osłabić, lecz za pomocą utracony eter nerwowy i zmarnowany balsam żywotny i nadaje nerwom, muskułom i ścięgnom nową siłę. Nie należy jej brać za jedno z esencjami podobnego nazwiska, które nie nie pomagają a często szkodzą. Esencja tę doświadczano od lat wielu i uznana została za skuteczną. Zwraca utraconą siłę, reguluje funkcję ciała, działa przeciw tworzeniu się podagry i kamienia, i doświadczone, najskuteczniejszym jest wewnątrz środkiem ochraniającym i leczącym przeciw chorobie. Cena za przesyłkę wraz z przepisem użycia 6 talarów. Frankowa.

Fizyk **J. Momma**, badacz natury w Dyseldorfe.

## PAPIER WLINSKI

Ogromne powodzenie tego specyficznego środka pochodzi z jego własności doświadczonej sprawdzającej na powierzchni ciała zapalenia i rozdrażnienia najwrażliwszych części organizmu wewnątrz ciała. Najpierw lekarze w Paryżu zalecają ten środek na katar, grype, zapalenie gardła, rozdrażnienie naczyń oddechowych i płuc (brochitis), reumatyzm w łędziach i nerwach biodrowych i t. d.

Jednorazowe lub dwurazowe użycie wystarcza zapalenie i nie zostawia żadnego śladu prócz świeżości, jak również nie wymaga diety.

Dostać można w Warszawie w składzie materiałów aptecznych Wgo Galle; w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza.

Znawcom i lubownikom